

Szkoła i nauczyciel w opinii młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim

W okresie krytyki systemu szkolnego wydaje się rzeczą interesującą poznanie opinii uczniów o szkole i nauczycielu. Uczniowie nie mają wprawdzie wiedzy, jaką dysponują teoretycy i administratorzy procesu nauczania i wychowania, mają jednak potrzeby, które ten proces powinien zaspokajać i rozwijać, aby stał się efektywny. Wydawało mi się więc rzeczą pożyteczną, aby spojrzeć na sprawy szkolne z punktu widzenia uczniów, sprawdzić, jak oni oceniają szkołę, czego oczekują od nauczycieli, co ich zachęca, a co zniechęca do nauki.

Badania dla uzyskania odpowiedzi na te kwestie zostały przeprowadzone przez studentki studiów dla pracujących w WSP w Krakowie w ramach prac magisterskich pod moim kierunkiem.

OSOBY BADANE

Badaniami objęto uczniów klas siódmych i ósmych podstawowych szkół specjalnych w Łodzi, Krakowie i Mielcu oraz częściowo uczniów klas pierwszych i trzecich zawodowej szkoły specjalnej. Przebadano łącznie 275 uczniów /199 ze szkół podstawowych i 76 ze szkoły zawodowej/, w tym -122 dziewczęta (44,3 %) i 153 chłopców (55,6 %). Ich wiek mieścił się w granicach od 13 do 19

lat, ale 13-latków było tylko dwóch, a 19-latków - dwunastu. 214 osób (77,8 %) znajdowało się w przedziale wieku 15 - 17 lat.

W badanej grupie było 194 (70,5 %) upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, 5 osób (1,8 %) - w stopniu umiarkowanym, 68 (24,7 %) - z pogranicza upośledzenia i 8 (2,9 %) - ociążałych umysłowo.

183 uczniów (66,5 %) pochodziło z rodzin robotniczych, po 41 (14,9 %) - z rodzin chłopskich i chłop-robotniczych, 8 (2,8 %) - z rodzin inteligenckich, a pochodzenie społeczne dwóch osób było nieznane.

33 osoby (12 %) mieszkały w internatach lub w Domach Dziecka, pozostałe w domach rodzinnych. Pełne rodziny miało 181 uczniów (65,8 %). 65 osób (23,6 %) pochodziło z rodzin wielodzietnych, w których było 5 i więcej dzieci.

METODY BADAŃ

Metodami badań były: test zdań niedokończonych we własnym opracowaniu i wypracowanie na temat: „Jak postępował/a/bym, będąc nauczycielem?” Dla wzbudzenia motywacji uczniów do wykonania zadań osoby prowadzące badania przed podaniem zadania wygłaszały krótkie wprowadzenie. Oświadczały, że w uczelni, w której one studiują, pisze się książkę o dzieciach i nauczycielach. Uczelnia prosi tę właśnie klasę, aby wykonała pewne zadanie potrzebne do tej książki. Podkreślano, że prośba stanowi pewne wyróżnienie i oznacza zaufanie do uczniów. Zaznaczano, że wypowiedzi nie trzeba podpisywać, wystarczy tylko określić swą płeć i wiek. Proszono, by uczniowie wykonali zadanie poważnie, zapewniając, że nikt w szkole nie będzie czytał tego, co oni napiszą. Wyko-

nane zadania zostaną zaraz włożone do przygotowanej koperty, którą pokazywano, i odesłane do uczelni. Po tym wprowadzeniu wyjaśniono uczniom na przykładzie sposób kończenia zdań niedokończonych, a po upływie 3 - 4 tygodni proszono ich znowu o napisanie wypracowania, tak samo anonimowo.

Analiza zakończeń zdań

Ocenie szkoły poświęcone były trzy trzony zdań: „W szkole podoba mi się...”, „Według mnie, dobra szkoła to taka, w której...”, „Szkoła nauczyła mnie...”,

Z zakończeń napisanych przez uczniów wynika, że przywiązują oni wielką wagę do urządzeń i wyposażenia szkoły. Najwięcej zakończeń o tej treści występuje w trzonie zdania: „W szkole podoba mi się...”, stanowiąc 252 (45,5 %) wszystkich. Uczniowie wymieniają bardzo często urządzenia sportowe - boisko do gry w piłkę, salę gimnastyczną, klasopracownie i sale do zajęć, wyposażenie w przyrządy i pomoce naukowe. Piszą także o sklepiu szkolnym, świetlicy, gabinecie lekarskim, o kółkach szkolnych.

Drugie miejsce pod względem liczebności zakończeń - 137 (25 %) - zajmuje estetyka i czystość w szkole. Niektórzy piszą krótko „ładna”, inni wyszczególniają „ładne klasy”, dekoracje, gazetki, kwiaty, zieleni. Stwierdzają, że podoba im się szkoła „posprządana”, „zadbana”, „wymalowana”, „ład”, „porządek”, „cisza i spokój”. Inne zakończenia występują znacznie rzadziej, stanowiąc po 10 i mniej procent ogółu: 54 (9,7 %) - dotyczy wycieczek, obozów, gier sportowych, imprez szkolnych, rozrywek, 45 (8 %) - nauczycieli, którzy „dobrze uczą”, „są dobrzy”, „sprawiedliwi”. Inne zakończenia występują sporadycznie w znikomej częstotliwości.

Zakończenia zdania: „Według mnie, dobra szkoła to

taka, w której..." uwzględniają: 1. urządzenia gimnastyczno-sportowe - 81 (18 %), 2. nauczycieli - 74 (16,7 %), 3. bazę lokalową - 72 (16,3 %) oraz 4. wyposażenie - 71 (16 %). Dobra szkoła ma dużą salę gimnastyczną, boisko; niektórzy wymieniają jeszcze basen, naukę pływania, bieżnię i lodowisko. Dobra szkoła, to taka, w której są „dobrzy nauczyciele”, „nauczyciele mają wspólny język z uczniami”, w której „można znaleźć zrozumienie u nauczycieli”, „nauczyciele prowadzą dobrze lekcje”, „dobrze uczą zachowania i przedmiotów”, „prowadzą zajęcia pozalekcyjne”, „dobrze odnoszą się do dzieci”, „są sprawiedliwi”, „są cierpliwi”. Szkoła powinna być „duża”, „nowoczesna”, mieć „piękne klasy, jasne”, „duże korytarze”, świetlicę, jadalnię, aulę, sklepik szkolny, gabinet lekarski, bibliotekę, szatnie, ubikacje dla chłopców i dziewcząt. Dobra szkoła „jest dobrze wyposażona w przyrządy”, „ma nowoczesne urządzenia”, „są różnego rodzaju pomoce”, „aparaty audiowizualne”. Znacznie rzadziej badani wymieniają w zakończeniach kolegów (7,2 %), rozrywki, wycieczki (7,2 %), organizacje i kółka zainteresowań (3,8 %), naukę (3,6 %). Dobra szkoła organizuje wycieczki i rozrywki, ma organizacje i różne kółka zainteresowań. Dobra szkoła - to taka, w której „można się dużo nauczyć”, „można nauczyć się kultury”, w której uczniowie osiągają jak najlepsze wyniki.

Zdanie: „Szkoła nauczyła mnie...” badani kończą w dwojaki sposób: albo piszą o wiadomościach w formie ogólnej lub przez wyliczanie szczegółowych wiadomości czy umiejętności, albo wymieniają aspekt wychowawczy. Zakończeń uwzględniających wiadomości jest 157 /42,5%/, a stroną wychowawczą - 200 (54,2 %). Wśród tych ostatnich znajdujemy sformułowania: szkoła nauczyła mnie „dobrego zachowania”, „kulturalnie się zachowywać”, „szacunku dla starszych”, „pracować”, „punktualności”,

„dokładnej pracy”, „dyscypliny”, „pracować społecznie”, „czystości”, „szacunku dla ojczyzny”.

Osoba nauczyciela w wypowiedziach uczniów

A. Oceny pozytywne

W zakończeniach zdania „Lubię nauczyciela, który...” najczęściej wypowiedzi dotyczy stosunku nauczyciela do uczniów. Było ich łącznie 231 (34 %). Niewiele mniej - 223 (33 %) uwzględnia cechy osobowościowe nauczyciela, a 201 (29,9 %) - jego działalność dydaktyczno-wychowawczą. Uczniowie wszystkich badanych szkół są zgodni co do preferowanego przez nich ustosunkowania się nauczyciela do uczniów. Powtarzają się zakończenia - lubię nauczyciela, który „grzecznie odnosi się do ucznia”, „ma podejście do uczniów”, „troszczy się o uczniów”, „stara się pomóc w trudnej sytuacji”, „porozmawia z uczniami, pożartuje z nami”, „można z nim porozmawiać poważnie i na żarty”, „umie znaleźć wspólny język z dziećmi”, „nie lekceważy ucznia”, „okazuje serce”, „lubi uczniów”. W szkołach podstawowych 40 razy pojawiło się sformułowanie „nie bije” oraz 53 razy - „nie krzyczy”.

Wśród cech osobowościowych nauczyciela powtarzają się określenia: sprawiedliwy - 71 razy, wyrozumiały - 21, uśmiechnięty - 10, nie nerwowy - 20, opanowany - 3, spokojny - 4, miły - 8.

W zakresie działalności dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela uczniowie wymieniają głównie: dobrze tłumaczy, umie wytłumaczyć, dokładnie tłumaczy. W jednej ze szkół podkreślano często, że nauczyciel „przynosi różne pomoce naukowe na lekcję” oraz „uczy dyscypliny”.

„Osiągam najlepsze wyniki u tego nauczyciela, który...”. W zakończeniach tego zdania najczęściej jest

mowa o dydaktycznej działalności nauczyciela. Wypowiedzi tego rodzaju jest 212 (45 %). Najliczniej występują zakończenia: „dobrze tłumaczy”, „systematycznie pyta”, „sprawdza zadania”, „dobrze prowadzi lekcje”. Należyte wytłumaczenie lekcji powtarza się 94 razy, „dobrze uczy, dobrze wykląda” - 31.

Cechy osobowościowe nauczyciela spotyka się w zakończeniach tego zdania 121 razy (26 %). Najczęściej są to określenia: „sprawiedliwy” - 47 oraz „spokojny”, „nie denerwuje się”, „nie złości się” - 17. Rza - dziej wymieniają badani cechy: „dobry”, „cierpliwy” „miły”. Zakończenia uwzględniające stosunek nauczyciela do uczniów są w tym zdaniu najmniej liczne, stanowiąc tylko 85 wypowiedzi /18 %/. Są tu sformułowania: „umie podejść do ucznia dobrym słowem”, „pomaga uczniom”, „pomaga w nauce”, „wyznaczyły dla uczniów”, „nie bije”, „nie krzyczy”, „nie wyśmiewa się”, „docenia trud ucznia”, „zachęca do pracy”.³³ uczniów wymienia w tym zdaniu nazwiska swych nauczycieli, a trzech stwierdzają, że u wszystkich osiągnęły dobre wyniki.

„Według mnie, dobrym nauczycielem jest ten, który...”. W tym zdaniu kolejność rodzajów zakończeń pod względem ilościowym kształtuje się inaczej. Najwięcej wypowiedzi - 218 (39 %) przypada na stosunek nauczyciela do ucznia, następnie 204 (37 %) - na jego pracę dydaktyczno-wychowawczą i wreszcie 111 (20 %) - na jego cechy osobowości.

Pisząc o stosunku nauczyciela do ucznia badani stwierdzają, że dobry nauczyciel „nie bije”, „nie krzyczy” „nie złości się na uczniów”, „nie wyrzuca za drzwi”, „nie odnosi się do uczniów niegrzecznie”, ale „sprawiedliwie traktuje uczniów”, „nie robi wyjątków między uczniami”, „umie porozmawiać z uczniem”, „pomaga w rozwiązywaniu różnych problemów w trudnych wypad-

kach", „rozmawia o sprawach, których rodzice nie wytłumaczają dziecku", „zrozumie ucznia i warunki uczenia się", „umie postępować z dziećmi", „odwiedza ucznia w domu", „opiekuje się uczniami".

W zakresie dydaktycznym dominują wypowiedzi dotyczące wytłumaczenia lekcji: „jasno tłumaczy", „zrozumiale wytłumaczy", „wszystko wytłumaczy". Wypowiedzi tego rodzaju jest 62. Obok nich znajdują się bardziej ogólne: „dobrze uczy", „dokładnie wykłada" - w liczbie 36. Oba rodzaje stanowią łącznie 98 wypowiedzi (48 %). Niektóre zakończenia uwzględniają indywidualizację: „od słabszych wymaga mniej, a od lepszych więcej", „umie ocenić naukę ucznia i jego możliwości nauczania się". Do działalności wychowawczej nauczyciela odnosi się tylko 16 wypowiedzi. Mówią one o organizowaniu wycieczek i imprez, o trosce o czystość uczniów i klasy, o dyscyplinie i porządku. Jedna wypowiedź stwierdza „nie stosuje kar, których się nie da wykonać".

W zakończeniach uwzględniających cechy osobowości nauczyciela najczęściej pojawia się określenie „sprawiedliwy", „nie nerwowy". Inne cechy to: „dobry", „uśmiechnięty", „wesoły", „lubi pożartować", „uprzejmy", „wrozumiały, grzeczny, miły.

„Chciałbym mieć wychowawcę, który...". Zakończenia poruszają przede wszystkim stosunek do uczniów; odnośnych wypowiedzi jest 307 (44,7 %). W dwóch szkołach uczniowie wyrażają najczęściej życzenie: „żeby nie krzyczał na dzieci" oraz „nie bije dzieci". Bicie wymieniono 36 razy, krzyk - tyleż samo. Są ponadto sformułowania zbliżone: „nie denerwuje się na dzieci", „nie wysmiewa się". W pozostałych szkołach powtarzają się zakończenia: „dobrze odnosi się do dzieci", „ma dobry stosunek do uczniów", „grzeczny do ucznia", „traktuje uczniów równo". Są tu również wypowiedzi podkreślające

inne cechy wychowawcy: „rozumie ucznia”, „żeby się kontaktował z rodzicami”, „w kłopotcie potrafi dać dobrą radę”, „by mi pomógł w sprawach rodzinnych”, „doradza jak postępować”, „radzić wychowankowi w gnębiących sprawach”; „zastępuje w szkole matkę”, „jest zagłębiony w sprawach i problemach uczniów”, „by można się zwierzyć”. Wyraźnie też zaznaczają badani, że nauczyciel-wychowawca powinien dbać o klasę jako całość: „wstawia się za swoją klasą”, „dopilnowuje swoją grupę, żeby nic złego im się nie stało”, „chce żeby klasa była najlepsza”, „broni klasę na radzie pedagogicznej”, „potrafi klasę zdyscyplinować”, „pilnować klasy, aby przychodziła do szkoły, aby się dobrze uczyła”, „wiedzieć, co się w jego klasie dzieje”.

Na drugim miejscu pod względem liczebności znajdują się zakończenia zawierające opinie co do cech osobowości nauczyciela-wychowawcy. Powinien on być sprawiedliwy, troskliwy, uczciwy, „nie opryskliwy”, mądry, wesoły, „lubił się pośmiać - pożartować”, „nie wymawiać brzydkich słów”, sumienny. Zakończeń tego rodzaju jest 193 /28 %/.

Trzecie miejsce zajmują wypowiedzi natury organizacyjnej. Jest ich łącznie 113 (16 %). Badani postulują, by nauczyciel-wychowawca organizował wycieczki /49/, imprezy /39/, zawody sportowe /7/, konkursy przedmiotowe /2/, zbiórki harcerskie /2/, kółka zainteresowań, spotkania z ciekawymi ludźmi /1/, „zajmował się samorządem klasowym” /4/, dbał o ład i porządek w klasie.

Sprawy dydaktyczne poruszane są w tym zdaniu tylko w 67 wypowiedziach. Powtarzają się sformułowania dotyczące należytego tłumaczenia i podawania materiału nauczania.

Zestawiając liczby zakończeń czterech prezentowanych zdań, stwierdza się, że najwięcej z nich dotyczy stosunku nauczyciela do uczniów - 841 (36,7 %), z kolei

spraw dydaktyczno-wychowawczych - 797 (34,8 %) oraz cech osobowościowych nauczyciela - 648 (28,3 %).

B. Oceny negatywne

Źle widziane przez badanych cechy nauczyciela znalazły wyraz w zakończeniach trzech zdań: „Nie lubię nauczyciela, który...”, „Niechętnie uczę się przedmiotu nauczyciela, który...”, „Odczuwam lęk i boję się nauczyciela, który...”. W pierwszym zdaniu /„Nie lubię nauczyciela, który...”/ badani piszą najczęściej o stosunku nauczyciela do uczniów, następnie o jego cechach osobowościowych, a najrzadziej o działalności dydaktycznej. Nieaprobowany stosunek do uczniów wyraża 284 (47,8 %) zakończeń. Powtarzają się sformułowania: „krzyczy na dzieci” - 100 oraz „bije” - 82. Bicie występuje w zakończeniach uczniów z wszystkich szkół podstawowych, nie wymieniają go jedynie uczniowie szkoły zawodowej, którzy w sześciu zakończeniach mówią tylko o krzyku. Inne zakończenia tego zdania stwierdzają: „wyrzuca za drzwi”, „złości się”, „nie troszczy się o uczniach”, „przeżywa dzieci”, „stara się mu /uczniowi/ dokuczyć”, „wysmiewa się ze słabszych”, „przekręca nazwiska”, „traktuje go nie do swego wieku”, „opryskliwy wobec ucznia”, „ordynarny wobec uczniów”. Jeden z badanych napisał zakończenie obszerniejsze: Nie lubię nauczyciela, który... „krzyczy na dzieci, dlatego bo w ten sposób każdy się go boi i zniechęca do nauki chce myśleć lecz mu to nie wychodzi” /chł. 17;8/. Uczniowie ze szkoły zawodowej piszą także: „stawia się tak wysoko w naszych oczach”, „krzywo patrzy na uczniów”.

Cechy osobowościowe nauczyciela uwzględniają 172 (28,9 %) zakończenia. Na czoło wysuwają się określenia „jest niesprawiedliwy” /55/, nerwowy - 34, wybuchowy, agresywny, porywczy, krzykliwy, ordynarny, opryskliwy,

złośliwy, „używa wulgarnych słów”, „pije”, „pali”, „za dużo rzuca się na lekcji”, „jest mściwy”.

Realizacji procesu dydaktycznego poświęcają uczniowie w tym zdaniu 126 zakończeń (21,2 %). Najczęściej piszą: „nie wytłumaczy lekcji”, „nie wytłumaczy dokładnie”, „nie wytłumaczy a wymaga”, „mało wytłumaczy”, „nic nie wytłumaczy”, „wykłada niezrozumiale”. Występują też inne zakończenia: „nie jest przygotowany do lekcji”, „przychodzi do szkoły dla zabicia czasu”, „przekazuje minimum wiedzy do tego czyta z książki”, „lekceważy przedmiot i daje mały zasób materiału”, „zajmuje się czym innym i nie prowadzi lekcji”, „wychodzi w czasie lekcji do koleżanek na pogaduszki”, „prowadzi lekcje w napięciu”, „stawia oceny niedostateczne jak ktoś coś zapomni”, „za byle co stawia dwóje”, „dużo zadaje”, „nic nie zadaje”, „nic nie robi, obija się”, „nie sprawdza zadań domowych”, „zadaje dużo prac domowych”.

„Niechętnie uczę się przedmiotu tego nauczyciela, który...”. W zakończeniach zdania na pierwsze miejsce wysuwa się aspekt dydaktyczny, drugie zajmuje stosunek nauczyciela do ucznia, a trzecie - cechy osobowościowe nauczyciela.

Procesu dydaktycznego dotyczy 165 zakończeń (38,7 %). Badani piszą: „nie wytłumaczają i dają dwóje”, „nie umie prowadzić lekcji”, „nie umie wytłumaczyć dobrze lekcji to ten przedmiot mnie nie interesuje”, „nie wytłumaczy lekcji a później się nie umie”, „nie tłumaczy zrozumiale”, „nie jest przygotowany do lekcji”, „tak robi aby godzina zbyła”, „nie ma żadnych wiadomości o nauczaniu a jeśli ma to znikome”, „bardzo dużo pisze a mało z nami rozmawia”, „stawia stopnie niesprawiedliwie”, „zada a nie sprawdzi lekcji”, „niechętnie się uczę gdy napiszę wypracowanie domowe a nauczyciel nie oceni mojego wysiłku”, „nie da szansy poprawy uczniowi”.

Stosunek nauczyciela do ucznia stanowi treść 154 zakończeń (36 %). „Bardzo krzyczy na lekcji”, „krzyczy i udziela nagan”, „krzyczy i zniechęca do nauki”, „drze się nad dziećmi”, „gdy się spóźnię to stawia dwóje a nawet bije linijką”, „za byle co karci własnoręcznie”, „stosuje bardzo surowe kary”, „złości się czy jest powód do tego czy nie ma”, „jest niecierpliw do uczniów”, „źle wpływa na uczniów chodzi podenerwowany”, „nie ocenia tego co jest dobre, a to ocenia co jest złe”, „nie docenia trudu i wkładu ucznia”, „nie robi kontaktów z rodzicami”, „przeżywa”, „ordynarnie odnosi się do uczniów”, „który mnie lekceważy”, „który się uweźmie na ucznia”.

71 zakończeń (16,6 %) odnosi się do cech osobowościowych nauczyciela. Powtarzają się określenia: niesprawiedliwy, nerwowy, niedobry, złośliwy, dokuczliwy, zarozumiały, krzykliwy, ordynarny. Jeden z uczniów pisze: „dużo pyskuje, nadrze się a mało wykłada, a potem wymaga od uczniów Bóg wie co”.

W zdaniu: „Odczuwam lęk i boję się nauczyciela, który...” aż 318 zakończeń (62,9 %) dotyczy stosunku nauczyciela do uczniów. Stwierdzenie „Bije dzieci /uczniów/” pojawia się 95 razy w klasach szkoły podstawowej. Poza samym określeniem „bije” występują szersze sformułowania: „bije jak się czegoś nie nauczy”, „bije mokrą ścierką po głowie”, „bije linijką na lekcjach”, „bije za nieduże przewinienie”, „szarpie za włosy”, „ciągnie za uszy”, „może każdego uderzyć nawet gdy nie ma racji”, „bije mnie po głowie lub po plecach albo wygania mnie za drzwi niesłusznie. Takiemu nauczycielowi nie zależy na uczniu. Co potem mu powie ten uczeń kiedy będzie już dorosły, gdy odwiedzi szkołę po kilku latach”.

W szkole zawodowej uczniowie nie piszą o biciu, ale wymieniają krzyczenie na uczniów, które zresztą wystę-

puje w zakończeniach 124 razy: „nie wysłucha tłumaczenia ucznia i krzyczy”, „krzyczy bez potrzeby”, „krzyczy niesłusznie na ucznia, który nie jest winny”, „się na mnie drze, wyśmiewa”, „krzyczy o nic”, „krzyczy na mnie za to co nie popełniłem”, „gdy pyta i krzyczy”.

Uczniowie boją się nauczyciela, który „wyraża brzydkie słowa do dzieci”, „klnie przy dzieciach”, „straszy uczniów”, „odgraża mu się /uczniowi/”, „który straszy że jeżeli się nie nauczę bez zająknięcia to mnie nie przepuści”. „Gdy nauczyciel krzyknie na ucznia, choć on umie. Więc uczeń dostaje tremę i nie może odpowiadać. Więc się boi następnym razem zgłosić. Obok krzyku, złości na nauczyciela, uczniowie szkoły zawodowej piszą także o wyśmiewaniu: „Kpi z naszych słabostek”, „dogaduje rodzicom, na przykład dwóję trzeba podpisać przez rodziców, chyba wasz rodzic potrafi podpisać się. Mama pisemna, tata też?”. Inne wypowiedzi to: „nie lubi nas”, „wyrzuca za drzwi”, „mści się na dzieciach”, „stawia do kąta”, „wysyła do kierowniczkę o byle co”, „wyzyskuje dzieci, które bierze do roboty i nie płaci za robotę”, „przychodzi do pracy pijany i daje zły przykład dzieciom”, „nie wzywa rodziców na żadne rozmowy”, „klnie przy dzieciach”, „podchodzi do dzieci nerwowo i w złości”, „nieporządnie odnosi się do mnie, zniechęca mnie do nauki”, „krytykuje ucznia”.

Cechy osobowościowe występują tu 71 razy /16,6 %/. Obok niesprawiedliwości, krzykliwości, uczniowie używają określeń: groźny, bardzo złośliwy, niewyrozumiały, niekulturalny, pijany.

Sprawy dydaktyczne uwzględnione są 58 razy (11,4 %): „nie wyłoży lekcji a potem z niej pyta dokładnie, a gdy uczeń nie wie to mu da ocenę niedostateczną”, „bije na lekcji, nie daje sobie przypomnieć lekcji jak nie umie to od razu stawia dwóję”, „nie pomoże przy trudnym pytaniu”, „stawia innym dzieciom

piątki a innym dwóje, bo tak jest w naszej szkole", „stawia dwójki i nie poprawia ucznia-do lepszego stopnia", „za dużo wymaga na moje możliwości".

Z zestawienia treści trzech zdań negatywnych wynika, że najczęściej pisali uczniowie o stosunku nauczyciela do nich - 756 zakończeń (53,2 %), z kolei o sprawach dydaktycznych - 349 zakończeń (24,5 %) i wreszcie o cechach osobowościowych nauczycieli - 314 zakończeń (22 %).

Analiza wypracowań

Wypracowanie: Jak postępował/a/bym, będąc nauczycielem? - pisali tylko uczniowie podstawowych szkół specjalnych w liczbie 199 osób /84 dziewczęta i 115 chłopców/. Wypracowania były na ogół krótkie. Poruszano w nich mniej lub więcej spraw, ujętych przeważnie w jednym zdaniu. Badani deklarowali w nich postępowanie w zakresie wychowania, nauczania i zachowania się wobec hipotetycznych uczniów. Najczęściej pisali o sprawach wychowawczych; odnośnych wypowiedzi jest 390 (39 %). Fragmenty wypracowań z tej dziedziny można uporządkować w grupy tematyczne.

Kilka osób pisało o tym, jaka byłaby ich klasa: „Klasę bym pięknie ozdobił, przed szkołą zrobił piękne trawniki i klomby, w mojej klasie byłaby piękna gazetka i byłoby zawsze czysto". „Organizowałbym składki pieniężne, by w czasie potrzeby upiększyć swoją klasę w jakieś obrazki czy kupić kwiatki domowe". „Chciałabym aby moja klasa była ładna i czysta".

Kilku chłopców i tylko jedna dziewczynka próbowali określić ogólne cele zakładanej pracy: „Uczyłbym kultury i dobrego zachowania się". „Wyuczyłbym ich na porządnym obywateli". „Chciałbym żeby moi uczniowie wyrosli na mądrych ludzi i żeby w życiu dawali sobie

radę". „Nauczałbym poprawnego zachowania się, jak się odnosić do nauczyciela”.

Znacznie częściej badani formułowali pragnienia i wymagania zacieśnione do jakiegoś konkretnego elementu procesu wychowania - do lekcji, zachowania się uczniów, dyscypliny, atmosfery wśród uczniów, wyglądu i ubioru: „Wymagałabym żeby była wykonana polecona praca - odrabiać lekcje, nie spóźniać się, nie uciekać z lekcji”. „Postępowałabym jak najlepiej, żeby dzieci były grzeczne na lekcjach”. „Chciałabym żeby były cicho na lekcji”. „Dbałbym żeby moi uczniowie doprowadzili klasę do porządku, żeby w klasie nie hałasowali, nie bili się”. „Pilnowałabym dyscypliny”. „Chciałabym żeby była zgoda w klasie i żeby jeden drugiemu sobie pomagali wzajemnie”. „W tej klasie nie byłoby pbletek kłótni”. „Pragnęłabym aby w mojej klasie dzieci były grzeczne i koleżeńskie”. „Wymagałabym od uczniów żeby chodzili czysto ubrani”. „Chciałabym ich widzieć czystych i ładnie uczesanych”. „Chciałabym żeby dzieci chodziły czyste i w chałatach”. „Kazałabym chodzić w ubiorze szkolnym”. „Uczniowie musieliby obowiązkowo nosić ciemne mundurki a nie na kolorowo”. „Nie pozwoliłaby przychodzić do szkoły na kolorowo i w rozpuszczonych włosach”. „Chłopcom bym nie pozwoliła chodzić do szkoły w długich włosach. Długi włos trzeba stale pielęgnować i mieć uczesany”. „Postulatów dotyczących noszenia mundurków było 32, w tym 22 pochodziło od dziewcząt. Jedna tylko dziewczynka napisała, że powoliłaby dzieciom przychodzić do szkoły „na kolorowo”, a jeden chłopiec oświadczył, że pozwoliłby uczennicom nosić pierścionki.

Innym osobom łatwiej było pisać o tym, czego by nie chciały, na co by nie pozwalały: „Nie pozwoliłabym się spóźniać do szkoły, bo szkoła jest jak praca”. 13 osób, w tym 10 chłopców, deklarowało, że nie pozwoliłby, by uczniowie palili papierosy.

Drugą grupę tematyczną stanowią wypowiedzi, których treścią są sposoby postępowania oraz metody wychowawcze. Wyróżniłam wśród nich: A. pozytywne: tłumaczenie i przekonywanie, sprawowanie nadzoru, rozmowy i doradztwo, uczestniczenie w życiu uczniów, kontakty z rodzicami, wycieczki, imprezy, rozrywki; B. negatywne - kary.

Ad. A. „Nie biłabym dzieci, lecz więcej bym tłumaczyła.” „Nie biłbym, bo przez bicie nic się nie osiągnie. Tłumaczyłbym uczniom, którzy by źle postępowali w stosunku do innych”. „Jeżeli uczeń postąpi źle lub coś zbroi, nauczyciel powinien z nim porozmawiać i przekonać go, że zrobił źle.” „Tłumaczyłbym, aby nie chodzili za szkołę, nie spóźniali się.” „Po lekcjach obserwował - bym, jak się zachowuje w różnych miejscach, czy jest uprzejmy, spokojny, rozmowny z kolegami lub jak się odnosi do starszych ludzi, czy udziela pomocy.” „Na przerwach bym pilnował, żeby się nie rozbijali!” „Dyskutowałabym z uczniami na tematy, które ich ciekawią”. „Zostawałbym po lekcjach i robił z uczniami dekoracje, gazetkę”. „Wolny czas bym poświęcał młodzieży”. „Kontaktowałbym się z rodzicami, jak się uczeń zachowuje, jak się uczy”. „Robiłaby zebrania rodzicielskie”. „Organizowałbym zebrania rodziców co trzy miesiące, aby się mogli dowiedzieć o swoich dzieciach, czy dobrze się uczą, czy trzeba im coś pomóc czy nie”.

Wiele wypowiedzi dotyczyło organizowania rozrywek: „Jeździłbym - chodziłbym z nimi na wycieczki” - 47 deklaracji, prawie tyle samo od dziewcząt jak i chłopców; do kina, teatru - 42, przeważnie ze strony dziewcząt; „urządzałbym zabawy, wieczornice, małe dyskoteki” - 18, w tym 12 dziewcząt; obozy i zawody sportowe - 17, w tym 11 chłopców. Jedna tylko dziewczynka napisała, że organizowałaby czyny społeczne i jedna deklarowała „dopilnowałabym żeby uczniowie brali udział we wszystkich organizacjach szkolnych, w akademiach, konkursach, czyta-

li dużo książek".

Ad. B. O karaniu uczniów pisało 56 badanych. Niektórzy wyrażali swe tendencje ogólnie, inni określali rodzaje kar: „Karałabym za palenie papierosów na terenie szkoły”. „Wagarowiczów bym odpowiednio karał/a/”. „Te dzieci, które by wagarowały lub się nie uczyły dawał/a/bym bardzo surowe kary”. „Bardzo surowa byłabym dla wagarowiczów i tych którzy piją i palą”. „Solidnie bym karał takich uczniów którzy posługują się nieprzyzwoitymi wyrażeniami”. „Gdyby mnie nie słuchało i ordynarnie odnosiło się do mnie kazałabym iść po rodziców, a gdyby rodzice przyszli i go nie uspokoili to bym wysłała pismo do zakładu pracy”. „Wymierzałabym sprawiedliwe kary, jeżeli by nie pomogły słowa to zostawiłbym po lekcjach”. „Gdyby zdarzyło się, że uczeń źle odnosi się do nauczyciela, przeszkadza na lekcji to bym najpierw z nim porozmawiała i próbowała mu tu przetłumaczyć, a jeżeli to by nie pomogło, kazałabym sprowadzić rodziców, żeby zainteresowali się swym dzieckiem”. „Na przerwach bym chodził po szkole i szukał czy jakiś uczeń nie pali papierosów, bo za to bym zostawiał po lekcji”. „Uczniów którzy by wagarowali karałabym pisanem kar po 100 razy. Oduczylibym ich tego”. „Jak by kłamał to bym pisała uwagę w dzienniczku albo bym zadawała pisać karę”. „Za wulgarne słowa obniżenie oceny z zachowania”. „Za nieuważanie na lekcji stawiałbym w kącie”. „Uczniowie jak by byli niegrzeczni nieraz trzeba na nich podnieść pasek”. „Nie biłabym dzieci po głowie lub po plecach tylko dawałabym łapy”. „Nie lubię dzieci, które chodzą na wagary i kłamią. Takie dzieci bym biła”. „W stosunku do rozpraszaćcych uwagę klasy draniów będą stosowała surowe kary na przykład porządne targanie uszu”. „Gdyby mnie młodzież szkolna nie słuchała, to bym stosował kary. Pierwsza kara to upomnienie, druga - to bym uderzył, a trzecie - wezwał ro-

dziców do szkoły". „Gdyby nauczyciel zwracał mu uwagę kilkakrotnie a to nie pomagało, wtedy wzywałabym rodziców, a jeśli to by nie pomagało wyrzuciłabym ze szkoły". „Nie pozwoliłaby, żeby uczniowie przychodzili do szkoły pijani - wtedy bym wzywała rodziców, potem MO do szkoły". „Interesowałabym się uczniami, którzy chodzą na węgry, piją alkohol, palą papierosy. Dawałabym im szansę do nauki, posyłałabym listy do rodziców, a gdyby się nie poprawili odesłałabym do poprawczaka". „Młodzieży która nie chciała się uczyć ani pracować zastosowałaby kary, na przykład zamknąć w zakładzie, żeby ta młodzież sama tego doznała a nie żeby rodzice przez nią cierpieli". Karę fizyczną wymieniło 11 badanych, w tym 8 dziewcząt.

Tematyka dydaktyczna występuje w 327 (32 %) wypowiedziach. Można tu wyodrębnić sformułowania dotyczące ogólnych spraw nauczania i zagadnień szczegółowych - - pomocy słabszym, wymagań stawianych uczniom, ich oceny, odpytywania, zadawania do domu i nagród.

W zakresie nauczania najczęściej wypowiedzi /55/ mówi o jasnym dla uczniów podawaniu materiału: „Tłumaczyłbym tak, żeby zrozumieli". „Gdyby czegoś nie umieli albo nie rozumieli, to bym tłumaczył". Ponadto występują inne sformułowania: „Uczyłbym dzieci bardzo dobrze, jak najlepiej, pilnie". „Na lekcje przygotował/a/bym się bardzo dobrze". „Dużo czasu poświęciłabym na dyskusję z uczniami o przeprowadzonych lekcjach". „Prowadziłabym urozmaicone lekcje". „Prowadząc lekcje chciałbym stworzyć warunki, w których uczniowie by byli chętni do tego przedmiotu - zastosowałbym pomoce" - tablice, płyty, magnetofony, filmy, wycieczki, zagadki i krzyżówki. Nauczyciel powinien wiedzieć o każdym uczniu, jakie ma warunki do nauki". „Założyłbym kółko sportowe, przyrodnicze, plastyczne", „Zorganizowałbym chór i dzieci by śpiewały na każdej imprezie". „Trudnych i źle uczących

się też bym wygłaszała na apelu po to żeby się wzięli do nauki".

O pomocy słabszym uczniom mówi 41 wypowiedzi: „Po lekcjach bym zostawiał słabszych i bym ich uczył”. „Słabszym uczniom pomagałbym w nauce”. Zorganizowałbym sekcję uczniowską, do której by wchodzili najlepsi uczniowie, aby pomagali słabszym”. „Młodzież, która jest mniej zdolniejsza to trzeba douczać”.

Wymagania stawiane uczniom /23/: „Wszyscy musieli by odrabiać lekcje - nie mogłoby być leni”. „Wymagałabym od ucznia, który by mógł mieć lepsze noty, a nie wymagałabym od takiego, który nie może się uczyć”. „Zwracałabym dużą uwagę na pracę ucznia na lekcji”. „Za nieodrobione lekcje wpisywałabym uwagi do dzienniczka lub wysyłała do kierownika - stawiała oceny niedostateczne”. „Którzy by nie odrobili lekcji to bym ich zostawiał po godzinach i kazał im odrobić pracę domową”. „Dla tych co nie odrabiają lekcji byłabym bardzo surowa”. „Wymagałabym czyste prowadzenie zeszytów”. „Bym wymagał porządnych prac domowych”. „Wymagałabym od uczniów dużo rzetelnej pracy”. „Od słabego ucznia bym wymagał mniej, od silniejszego więcej”. „W czasie lekcji wymagałabym bezwzględnej ciszy i uwagi”!

Ocenianie uczniów. W tych wypowiedziach 50 razy powtarzało się określenie: „sprawiedliwie”. „Oceny stawiałabym sprawiedliwie za pracę i naukę”. „Nie robiłabym wyjątków, nie dawałabym dwój bez dania racji, ocenę na jaką zasłużył”. „Gdybym coś zadał na zadanie, a ktoś się nie nauczył, to bym mu nie dał od razu oceny niedostatecznej tylko dałabym mu termin - do jutra, za tydzień”. „Za byle co nie dawałabym dwój”. „Jak by kto nie odrobił lekcji to bym się zapytał dlaczego. Jeżeli nie z lenistwa to bym nie wpisywał złych stopni”. „Oceniałabym surowo”. „Nie oceniałabym surowo”. „Cała klasa oceniałaby ucznia żeby to dziecko nie było pokrzywdzo-

ne".

Odpytywanie uczniów. „Pytałbym ich bardzo dyskretnie żeby się nie bały”. „Pytałabym dużo przy tablicy”. „Postępowałbym bardzo delikatnie /łagodnie/ do uczniów, a najbardziej do uczniów nerwowych, bo uczeń nerwowy zaraz się trzęsie i zapomina to co miał się nauczyć”.

Zadania domowe. „Zadania domowe by musieli obmówić w szkole i dopiero by mogli pisać w domu”. „Zadawałbym zadania domowe i sprawdzał je”. „Zadawałabym umiarkowanie, nie za dużo i nie za mało”. „Nie zadawałbym dużo”.

Nagrody. „Najlepszego ucznia chciałbym wynagrodzić jak najlepszą nagrodą”. „Dobrych uczniów wybierałbym do samorządu szkolnego i klasowego”. „Za dobrą naukę i za duże wiadomości wyróżniałbym takiego ucznia”. „Uczniom wzorowym zorganizowałbym wycieczkę bezpłatną - dawał nagrody - chwalił na apelu”.

Trzecia grupa wypowiedzi dotyczy stosunku do uczniów i zawiera 293 sformułowania (30 %). Zaznaczają się tu dwie postawy badanych: emocjonalna i obiektywna. Wypowiedzi o charakterze emocjonalnym spotyka się częściej u dziewcząt: „Lubiłabym uczniów”. „Chciałabym żeby dzieci mnie lubili”. „Chciałabym żeby o mnie uczniowie źle nie myśleli, nie przeklinali tak jak innych”. „Chciałabym aby dzieci żyły ze mną w zgodzie, nie chciałabym aby wrogo na mnie patrzyli a ja na nich”. „Też z dziećmi bym pożartowała, nie tylko trzymałabym ostro dzieci”. „Uśmiechałabym się do nich”. „Postępować tak, żeby dzieci miały zaufanie”.

Postawa obiektywna. „Nie krzyczałabym na uczniów” /24/, „Nie biłabym dzieci” /19/, „Nie byłabym nerwowa” /11/, „Byłabym nie za dobra i nie za surowa”. „Byłabym dobra ale nie pozwoliłabym sobie stanąć na głowie”. „Byłbym surowy i wymagalny”. „Mój stosunek do uczniów byłby energiczny i konsekwentny”.

W postępowaniu z domniemanymi uczniami badani pod-

kreślają sprawiedliwość /42/, uprzejmość /19/ i troskę o uczniów /19/: „Byłabym dla uczniów sprawiedliwa”. „Traktowałabym wszystkich jednakowo, nie byłoby lepszych ani gorszych”. „Byłbym uprzejmy w stosunku do uczniów”. „Z rodzicami uczniów rozmawiałbym dobrze, uprzejmie i nie krzyczałbym”. „Do dzieci odnosił/a/bym się bardzo łagodnie - wyrozumiale - kulturalnie”. „Troszczyłbym się o uczniów”. „Wszystko chciał/a/bym wiedzieć o uczniach, jakie mają warunki”. „Po lekcjach zostałbym porozmawiać o ich prośbach, które chcieliby mi powiedzieć”. „Pomagałbym w ciężkich chwilach”.

W jednej ze szkół 11 dziewcząt i 28 chłopców dokonało oceny zawodu nauczyciela. 4 dziewczęta i 22 chłopców stwierdziło, że zawód nauczyciela im się nie podoba, bo jest „trudny, ciężki, trzeba się dużo uczyć”. 7 dziewcząt i 6 chłopców napisało zaś, że zawód im się podoba, ale oni nie mają do niego warunków, zdolności i wykształcenia.

PODSUMOWANIE

Z analizy zebranego materiału wynika, że:

1. Młodzież upośledzona umysłowo w stopniu lekkim ma całkiem skonkretyzowany obraz „dobrego nauczyciela” i „dobrej szkoły”. Większość opinii jest trafna i słuszna. Uczniowie wiedzą, co ułatwia im życie i pracę w szkole, a co utrudnia.

2. Dominującym aspektem w obrazie nauczyciela są jego cechy osobowościowe i jego stosunek do ucznia. Cechy aprobowane i bardzo silnie podkreślane to: sprawiedliwość, jednakowe traktowanie wszystkich uczniów, opanowanie uczuciowe, sympatia do uczniów. Badani nie lubią zaś i boją się braku opanowania, „nerwowości” i niesprawiedliwości nauczyciela, niesolidności w jego

pracy.

3. W zakresie pracy dydaktycznej nauczyciela uczniowie kładą nacisk na jasne i zrozumiałe podanie materiału nauczania, domagają się stosowania pomocy naukowych, wycieczek, urozmaiconych lekcji. Wyrażają postulat indywidualizowania nauczania i wymogów zależnie od możliwości ucznia, poznania ucznia i jego warunków życia i nauki, kontaktu ze środowiskiem rodzinnym. Aprobują systematyczne sprawdzanie wiadomości i obiektywną ocenę. Ich pragnienia i życzenia wynikają ze wspólnych wszystkim dzieciom potrzeb miłości, bezpieczeństwa i uznania.

4. W zakresie wychowania preferują dobre, „kulturalne” zachowanie się, odcinają się od wagarów, bójek, picia alkoholu, palenia papierosów, wulgarnego języka. Domagają się „grzecznego”, „uprzejmego” traktowania i cenią takie postępowanie u nauczyciela. Chcieliby, by nauczyciel był ich przyjacielem, z którym można porozmawiać, poradzić się go, do którego można mieć zaufanie. Nauczyciel powinien być także organizatorem ich rozrywek, pomóc im poznawać świat urządzając wycieczki, uprawiać sporty, rozwijać zainteresowania.

5. Poruszają także, w sposób uproszczony, sprawę metod wychowawczych. Piszą o tych, które znają z własnego doświadczenia. Rzadko wspominają o nagrodach, znacznie częściej wymieniają kary - uwagi w dzienniczku, odsyłanie do dyrektora, wzywianie rodziców, obniżanie ocen, stawianie dwójek, a nawet bicie /„łapy”/, wyrzucanie za drzwi - a więc repertuar kar stosowany wobec nich.

Obok tego występują opinie, że lepiej jest tłumaczyć niż bić, bo bicie nic nie daje, uczeń wyrzucony za drzwi nie korzysta z lekcji. Niektórzy wyrażają przekonanie, że potrafiliby wytłumaczyć uczniowi niewłaściwość jego postępowania.

6. Szkoła jakiej by pragnęli powinna być nowoczesna, jasna, dobrze wyposażona w pomoce naukowe, urządzenia do gimnastyki i sportu, estetyczna, z przyozdobionymi salami, z trawnikami i klombami. Krytykują ciasne sale i korytarze, brak urządzeń.

7. Dużą wagę przywiązują do atmosfery w grupie rówieśniczej.

8. Sprawy poruszane przez uczniów poszczególnych szkół różnią się między sobą. Odzwierciedlają pracę i klimat uczących ich zespołów nauczycielskich. W szkole, w której często bije się uczniów, częściej pojawiają się wypowiedzi, że badany, będąc nauczycielem, stosowałby takie kary.

9. Badani byli starsi uczniowie szkół specjalnych. Z ich wypowiedzi wynika, że i u nich, chociaż z opóźnieniem, rozwija się krytycyzm w zakresie bezpośrednio przeżywanych sytuacji i faktów. Rozwija się także ich postawa społeczna, o czym świadczy znaczna liczba wypowiedzi wyrażających chęć i gotowość udzielania pomocy innym. Internalizują się u nich także normy społeczne, co przejawia się w odrzucaniu nieaprobowanego społecznie zachowania się.

10. Obraz szkoły i nauczyciela u młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim nie odbiega zasadniczo od obrazu, jaki mają uczniowie w normie intelektualnej. Obie grupy podkreślają te same aspekty szkoły i nauczyciela, z tym - że uczniowie szkół masowych wypowiadają się obszerniej i precyzyjniej, oceniają wnikliwiej wiedzę nauczyciela. Mniej wagi przykładają do spraw wychowawczych.